

Sygn. akt I C 1313/16

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 07 listopada 2017r.

**Sąd Rejonowy w Gdyni, Wydział I Cywilny**

w składzie

Przewodniczący: SSR Adrianna Gołuńska-Łupina

Protokolant: st. sek. sąd. Iwona Górską

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2017 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa L. H.

przeciwko A. H.

o przywrócenie naruszonego posiadania

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda L. H. na rzecz pozwanej A. H. kwotę 337 zł. ( trzysta trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

Sygnatura akt: I C 1313/16

## UZASADNIENIE

Powód L. H. wniósł pozew o nakazanie pozwanej A. H. aby wydała klucz do lokalu położonego w G. przy ul. (...) oraz umożliwiła powodowi swobodne wchodzenie do mieszkania poprzez zaniechanie blokowania drzwi wejściowych od wewnątrz oraz przekazania kluczy do skrzynki pocztowej i pomieszczeń piwnicznych, zakazanie podejmowania korespondencji kierowanej do powoda.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż pozostaje z pozwaną w związku małżeńskim, przy czym obecnie toczy się postępowanie rozwodowe. Pozwany wskazał, iż w marcu 2014 roku wyjechał do Norwegii w celach zarobkowych i podjął tam pracę. Z mieszkania zabrał najpotrzebniejsze rzeczy osobiste. Jego decyzja była związana z narastającym konfliktem pomiędzy małżonkami. Pozwana uniemożliwiała mu dostęp do lokalu w trakcie jego powrotów do Polski. Ostatecznie pozwana wymieniła dwukrotnie zamki w drzwiach. Po pierwszej wymianie powód otrzymał klucze, natomiast po drugiej wymianie nie. Powód wskazał również, iż został bezpodstawnie wymeldowany przez powódkę.

(pozew k. 2)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, iż powództwo jest bezpodstawne albowiem powód dobrowolnie opuścił mieszkanie.

(odpowiedź na pozew k. 10-14)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód L. H. i pozwana A. H. pozostają w związku małżeńskim, przy czym toczy się postępowanie o rozwód.

(okoliczności bezsporne)

Strony są najemcami lokalu położonego w G. przy ulicy (...). Lokal ma powierzchnię 34 m<sup>2</sup>. Składa się z jednego pokoju podzielonego na dwie części oraz kuchni i łazienki. Pokój ma charakter przechodni. W lokalu mieszkają również dzieci stron; M. H. i K. H..

(okoliczności bezsporne)

W styczniu 2014 roku powód opuścił lokal zabierając swoje rzeczy osobiste. Powodem opuszczenia lokalu był trwający od dłuższego czasu konflikt pomiędzy małżonkami oraz podejrzenia pozwanej, że powód ma kochankę.

(zeznania świadka M. H. 46v-48v, zeznania świadka K. H. 48v-50v, zeznania powoda 50v-53, zeznania pozwanej 55-57 )

Po opuszczeniu lokalu pozwany nadal dysponował kluczami do lokalu. Pozwany wyjechał do pracy do Norwegii i tam wynajmował lokal, a okresowo spał w baraku na budowie. W trakcie przerw w pracy powód wracał do kraju i przychodził do spornego lokalu. Zdarzyło się, że powód nocował w lokalu przez 3 dni. W tym czasie pozwana nocowała z dziećmi we wnęce. Powód przychodził do mieszkania bez uprzedzenia pozostałych domowników, a czasami pod ich nieobecność. Na tle jego wizyt pomiędzy stronami i dziećmi dochodziło do konfliktów. Pozwanej oraz dzieciom nie podobało się, że pozwany przychodzi do domu bez uprzedzenia oraz pod ich nieobecność. Zdarzały się interwencje policji. W trakcie wizyty pod nieobecność domowników pozwany wszedł do lokalu ze swoim bratem i wykonał zdjęcia wnętrza lodówki oraz pomieszczeń, a następnie przedstawił te zdjęcia w Sądzie w sprawie o rozwód.

Ostatecznie pozwana wymieniła zamek w drzwiach, jednakże wydała klucz powodowi. Po wymeldowaniu powoda z lokalu pozwana ponownie wymieniła zamek i nie wydała klucza powodowi.

Rzeczy powoda zostały złożone w pomieszczeniu piwnicznym.

(zeznania świadka M. H. 46v-48v, zeznania świadka K. H. 48v-5v, zeznania powoda 50v-53, zeznania pozwanej 55-57, notatka policji 5-6 )

Strony pozostają w głębokim konflikcie rodzinnym, a w ten konflikt włączone są dzieci stron. We wcześniejszych latach powód miał problemy z nadużywaniem alkoholu i jego nałóg przekładał się na funkcjonowanie rodziny. Po spożyciu alkoholu powód był nieprzyjemny dla żony oraz dzieci.

(zeznania świadka M. H. 46v-48v, zeznania świadka K. H. 48v-50v, zeznania powoda 50v-53, zeznania pozwanej 55-57 )

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po wszechstronnym rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodów z zeznań świadków K. H. i M. H. oraz na podstawie dowodu z przesłuchania stron.

W ocenie Sądu orzekającego brak było podstaw do odmowy wiarygodności i mocy dowodowej przedłożonym przez strony dokumentom urzędowym i dokumentom prywatnym albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Sąd z dużą ostrożnością dokonał oceny zeznań świadków oraz stron albowiem postępowanie dowodowe ograniczało się w zasadzie do przesłuchania osób bezpośrednio zainteresowanych korzystnym rozstrzygnięciem sporu dla jeden ze

stron. Niemiej jednak zeznania świadków i stron potwierdzają : fakt opuszczenia lokalu przez powoda w 2014 roku, w tym zakresie sporne są tylko przyczyny opuszczenia lokalu, okoliczności związane z wizytami powoda w lokalu, wymiany zamków i braku przekazania kluczy po drugiej wymianie zamków oraz relacji między stronami.

Wobec powyższego w zasadzie za wiarygodne Sąd uznał zeznania przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków co do okoliczności opuszczenia lokalu przez powoda oraz relacji rodzinnych, z wyjątkiem zeznań świadka K. H. w zakresie w jakim twierdził, że wydał powodowi klucze po drugiej wymianie zamków. Po odebraniu przyrzeczenia K. H. ostatecznie nie był w stanie wyjaśnić czy zdarzenie przekazania kluczy dotyczyło sytuacji po pierwszej wymianie zamka czy drugiej.

Sąd zasadniczo za wiarygodne uznał zeznania stron w zakresie w jakim potwierdziły fakt opuszczenia lokalu przez powoda w 2014 roku, przy czym strony różniły się tutaj w ocenie czy wyprowadzka powoda miała charakter stały czy czasowy, okoliczności związanych z wymianą zamków i udostępnieniem kluczy powodowi, oraz wzajemnych relacji pomiędzy stronami.

Powód swoje roszczenie oparł na przepisie art. 344 k.c., w myśl którego przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

Oceniając zatem zasadność zgłoszonego żądania należało ocenić, czy spełnione zostały przesłanki roszczenia o ochronę posiadania, a przede wszystkim, czy powód była posiadaczem nieruchomości oraz czy nastąpiło samowolne naruszenie jej posiadania. Podkreślić należy, iż posiadanie nie jest prawem podmiotowym a jedynie określonym stanem faktycznym (por. postanowienie SN z dnia 29 kwietnia 1975 r., II CZ 57/75, LEX nr 7693). Jak stwierdził Sąd Najwyższy posiadanie jest stanem faktycznym polegającym na faktycznym władztwie, przez które rozumie się samą możliwość władania rzeczą. Efektywne więc w sensie gospodarczym korzystanie z rzeczy (nieruchomości) nie jest konieczną przesłanką posiadania (por. wyrok SN z dnia 15 czerwca 1972 r., III CRN 121/72, LEX nr 7096). Zatem dla istnienia posiadania nie jest konieczne rzeczywiste korzystanie z rzeczy, lecz sama możliwość takiego korzystania (por. wyrok SN z dnia 03 czerwca 1966 r., III CR 108/66, OSP 1967/10/234). Na posiadanie składają się zaś dwa elementy: element fizyczny (*corpus possessionis*) wyrażający się we władaniu rzeczą oraz element psychiczny (*animus possidendi*) wyrażający się w psychicznym nastawieniu do wykonywanego władztwa. Oznacza to, iż posiadacz znajduje się w sytuacji, która pozwala na korzystanie z rzeczy w taki sposób, jak to mają prawo czynić osoby, którym przysługuje do rzeczy określone prawo. Przy czym musi istnieć wola wykonywania względem rzeczy określonego prawa dla siebie, czyli we własnym imieniu. Zatem posiadaczem rzeczy jest ten, kto włada rzeczą i postępuje z nią jak osoba, której przysługuje do niej prawo własności lub inne prawo. Należy przy tym wskazać, iż zgodnie z treścią art. 478 k.p.c. w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary; przy czym posiadanie musi mieć pewne cechy stabilności. Podnieść należy, iż w każdym przypadku naruszenia posiadania powstaje dla posiadacza roszczenie o ochronę posiadania. Zależnie od występującej postaci naruszenia posiadania, posiadacz może żądać przywrócenia stanu poprzedniego przez wydanie rzeczy lub przywrócenia posiadania przez wydanie pozwanemu odpowiednich zakazów i nakazów, a w szczególności zaniechania dalszych naruszeń, o ile istnieje realne zagrożenie ich wystąpienia. Wskazać, iż w drodze roszczeń posesoryjnych chronione jest nie prawo a stan faktyczny, a więc chodzi o ochronę o charakterze wyjątkowym, dlatego też ustawodawca ograniczył dochodzenie tych roszczeń krótkim i rygorystycznym terminem. Zgodnie z art. 344 § 2 k.c. roszczenie posesoryjne wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia posiadania.

W pierwszej kolejności ustalić należało ostatni spokojny stan posiadania. Na podstawie zeznań stron i świadków Sąd ustalił, iż powód opuścił lokal w związku z narastającym konfliktem pomiędzy stronami, w tym podejrzeniami pozwanej co do romansu powoda. Powód zabrał jednak wyłącznie najpotrzebniejsze rzeczy osobiste i część dokumentów. Pomimo tego powód nadal posiadał klucze, przychodził do lokalu w trakcie nieobecności lub pod obecność domowników. Pomimo podjęcia pracy za granicą okresowo nocował w lokalu, czuł się jak u siebie. Jak

wskazano powyżej koniecznym elementem posiadania jest tzw. corpus possessionis, objawiający się widocznym zachowaniem posiadacza. W ocenie Sądu fakt pozostawienia rzeczy i jego odwiedziny w lokalu wystarczająco manifestuje władztwo powoda nad tym lokalem, korzystanie z lokalu nie musi bowiem polegać wyłącznie na stałym zamieszkiwaniu w nim, lecz może objawiać się chociażby na pozostawieniu rzeczy. Nadto Sąd uznał, iż powód miał zamiar władania rzeczą „dla siebie” (animus rem sibi habendi). Świadczyć może o tym fakt, iż w trakcie pobytów w kraju przychodził do lokalu, domagał się kluczy na skutek wymiany zamka.

Kolejną kwestią było ustalenie faktu naruszenia posiadania. W tym zakresie stan faktyczny był zasadniczo bezsporny pomiędzy stronami. Pozwana przyznała bowiem, iż wymieniła zamki w drzwiach wejściowych do domu po wymeldowaniu powoda, uznając, iż administracyjne wymeldowanie ostatecznie załatwia kwestię braku prawa powoda do lokalu. Jednocześnie pozwana okoliczności związane z opuszczeniem lokalu w 2014 roku łączyła w utratę posiadania przez powoda lokalu, pomimo tego, że w późniejszym okresie tolerowała jego okresowe powroty i przebywanie w lokalu, wydała klucze do lokalu.

Wobec powyższego zostały spełnione przesłanki z art. 344 k.c., a skoro zamki zostały wymienione drugi raz w 2016 roku i wówczas odmówiono powodowi ich wydania tym samym zachowany został termin roczny do wniesienia powództwa o przywrócenie naruszonego posiadania.

Niemniej, mimo powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na zarzut nadużycia prawa przez powoda. Jak wskazuje się w judykaturze przepis art. 5 k.c. stanowi tzw. klauzulę generalną odnoszącą się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony. Przez odwoływanie się do klauzuli generalnej przewidzianej w art. 5 k.c. nie można jednakże podważać pośrednio mocy obowiązującej przepisów prawa. Taka praktyka mogłaby prowadzić do naruszenia zasady praworządności w demokratycznym państwie prawnym, a w życiu gospodarczym do podważenia pewności obrotu, która w gospodarce rynkowej ma szczególne znaczenie. Zważyć też należy, iż norma art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i można ją stosować w sytuacji, gdy w innej drodze nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego drugiej osoby (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 września 2014r., I ACa 404/14, LEX nr 1526987). Co prawda posiadanie nie jest prawem podmiotowym, lecz stanem faktycznym, jednakże możliwość podniesienia zarzutu nadużycia prawa w postępowaniu posesoryjnym jest dopuszczana zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 5 maja 1953 r., I C 252/53, PiP 1953, z. 11, s. 370; orzeczenie Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 1963 r., III CR 117/62, PiP 1964, z. 4, s. 703, z glosą S. Grzybowskiego oraz A. Ohanowicza, PiP 1964, z. 7, s. 170, J. Ignatowicz (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 1972, t. 1, s. 799). Zważyć przy tym należy, iż zgodnie ze stanowiskiem judykatury wprowadzie posesoryjny charakter sporu nie zwalnia sądu od obowiązku oceny roszczeń powoda z punktu widzenia ich zgodności z zasadami współzycia to jednak, powództwo o naruszenie posiadania powinno ulec oddaleniu tylko w razie rażącej kolizji roszczenia z tymi zasadami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1974r., III CRN 79/74, LEX nr 7486).

Po rozważeniu całokształtu okoliczności faktycznych Sąd doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie zasły wyjątkowe okoliczności przemawiające za odmową udzielenia powodowi ochrony posesoryjnej. Przede wszystkim Sąd zwrócił uwagę na motywy jakimi powód kierował się składając pozew w niniejszej sprawie. W istocie powód argumentował wytoczenie powództwa sprawą o wymeldowanie. Powód przez okres dwóch lat był w stanie zabezpieczyć swoje potrzeby mieszkaniowe na tyle, aby nie przebywać na stałe w spornym lokalu. Wyłącznie raz zdarzyła się sytuacja, że powód nocował w lokalu przez kilka dni. Powyższe prowadzi do wniosku, że wytoczenie sprawy o przywrócenie posiadania lokalu ma w istocie na celu dalsze nieskrępowane kontrolowanie życia swojej rodziny. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, iż powód pomimo faktycznego nie zamieszkiwania w tym lokalu nadal bez jakiegokolwiek uprzedzenia wchodził do lokalu pod nieobecność domowników lub przychodził bez uprzedzenia. Powód sam przyznał, iż pod nieobecność domowników wykonywał zdjęcia lokalu i wnętrza łódzki. W ocenie Sądu takie zachowanie powoda i potrzeba uzyskania orzeczenia zgodnego z żądaniem powoda ma na celu prawne usankcjonowanie zachowania powoda. W istocie żądanie powoda służy szykanowaniu członków swojej rodziny i świadczy o braku poszanowania dla prywatności. Zarówno powód jak i pozostali członkowie

rodziny jednoznacznie wskazali na utrwalony konflikt pomiędzy stronami. Wskazać należy, iż powierzchnia lokalu i jego układ w zasadzie uniemożliwia nieskrępowane korzystanie przez kilka osób. Powód doskonale zdaje sobie sprawę z tej sytuacji, a pomimo tego na rozprawie 18 maja 2017 roku oświadczył, iż chciałby przebywać w pokoju z pozwaną. Powód składa to oświadczenie w okolicznościach głębokiego konfliktu pomiędzy stronami i trwającej sprawy rozwodowej.

W tym stanie rzeczy wytoczenie niniejszego powództwa należało traktować jako kolejną szykanę w stosunku do pozwanej, wpisującą się w obraz długotrwałego konfliktu pomiędzy stronami.

Powyższe rozważania mają również zastosowanie do żądania powoda w zakresie udostępnienia kluczy do skrzynki pocztowej oraz pomieszczeń piwnicznych. Należy wskazać, iż powód jest w stanie zabezpieczyć sobie możliwość odbioru korespondencji wskazując inny adres do doręczeń albo wybierając popularną skrytkę pocztową. U. powodowi prawa do skrzynki pocztowej pozwoliłoby na dostęp do korespondencji kierowanej do pozwanej.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 344 k.c. a contrario w zw. z art. 5 k.c. Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i obciążył nimi przegrywającą postępowanie w całości powoda. Na koszty procesu składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 320 zł. plus opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.